

Ryszard Macura i Andrzej Molin o wynikach wyborów

Data publikacji: 13.10.2019 23:00

Według regionalnych sztabów wyborczych ugrupowań startujących z naszych okręgów dopiero jutro (14.10) poznamy reprezentantów regionu w Sejmie i Senacie. Poprosiliśmy jednak Ryszarda Macurę (6. na liście Prawa i Sprawiedliwości) i Andrzeja Molina (4. na liście Koalicji Obywatelskiej) o komentarz ogólnokrajowych wyników exit poll.

□

Ryszard Macura:

Mamy do czynienia z wynikami sondażowymi i cieszę się, że wskazują one na wygraną Prawa i Sprawiedliwości. To oznacza, że nasi obywatele mogą spodziewać budowania Polski równych szans, Polski sprawiedliwej. Mam nadzieję, że po emocjach związanych z kampanią wyborczą wszyscy, którzy zostaną parlamentarzystami (niezależnie od partii) będą usilnie pracować na rzecz dobra naszych obywateli. Potrzeba nam takiej pracy, w której widzi się człowieka. Tego życzę nam wszystkim Polakom.

5 partii w Sejmie oznacza większy pluralizm. Trzeba będzie poszerzać swoje myślenie o koncepcje, które ewentualnie wniesie Konfederacja. Chciałbym jednak, aby ta wymiana poglądów odbywała się w oparciu o fakty i potrzeby ludzi, którym posłowie mają służyć.

Andrzej Molin:

Uważam, że to nie jest dobry wynik dla Polski. Jednak uwzględniając to rozdawnictwo, które Prawo i Sprawiedliwość stosowało w ciągu minionych 4 lat, to uważam, że nie jest najgorszy. Z pewnością czeka nas, a mówię to z wielkim żalem, spadek koniunktury, a wtedy Polacy zauważą tę błędną politykę i za kolejne 4 lata wynik będzie inny. Najważniejsze, że można być spokojnym o to, że PiS nie będzie miał większości konstytucyjnej. Tego się najbardziej obawiałem.

5 partii w Sejmie? To sytuacja bardzo korzystna, niezmiernie ważna dla demokracji. Najlepiej jest, gdy wyborcy idą do wyborów i oddają skuteczne głosy, czyli mają swoją reprezentację.

KR